

BIBLIOTEKA

Zakl. Nar. im. Ossolińskich

Cz. 113.

1788 r.

3119

1-105

4.813

ex Libris *Woyciech Dobiecki*



Numer 1a



S A Z E T A W A R S Z A W S K A

W ŚRZODE DNIA 2. STYCZNIA ROKU 1788

WOJCIECH DOBIECKI

Z Warszawy dnia 2. Stycznia. Dzień Nowego Lata, ogłoszony był w tutejszey Stolicy rano setnym z dział biciem. Nastąpiła u Dworu Gala, gdzie Nayiasniejszy Pan, od Xiążęcia Jmci Prymasa; toż od Jmci Pana *Mniszcha* Marzałka W. Kor: iako Pierwszego Ministra, imieniem Senatu y *Ministeru*, uroczyście odebrał powinszowanie, na ktore sam łaskawie odpowiedzieć raczył, udał się potym do tutejszey Kollegiaty na Mszę Wielką przez *J. X. Wodzińskiego* Biskupa *Smoleńskiego* spiewaną, gdzie złożone od Kapituly Kollegiaty tutejszey przyjął życzenia. Po skończonym Nabożeństwie, gdy powrócił Krol Jmć na Pokoie, winszowali Mini: *Arowie* *Gudzoziemscy*; wieczorem

zaś zgromadziły się Damy dla oświadczenia Nayiasniejszemu Panu podobney attencyi. Nakoniec był u Dworu koncert w illuminowaney Nowey Sali, w przytomności Nayiasniejszego Pana y licznego Państwa.

W tych dniach, JP. Posel *Rosyjski* *Hrabia Stackelberg*, odebrał wiadomość z pewnego źródła pod datą 11. zeszłego miesiąca, że JP. *Generał en Chef Tekeli*, przeprowadzwszy się z Korpusem swoim na drugą stronę Rzeki *Kuban*, zbił y zupełnie rozproszył Woyska *Tureckie* y różnych *Tatarskich* Narodow, tam się znaydujące.

Od *Granic Tureckich* d. 24. *Grud:* Przybyły na dniu dzisiejszym do



4813

Chocimia kuryer od *W. Wezyra*, miał donieść, iż się z pogłoski wydaie, że *W. Wezyr* determinowany jest wyjść wkrótce do *Adryanopola*, y że na meyscu iego zostanie w *Stambule Kaymakanem Kapitan Basza*.

Garnizon *Chocimski*, poczyna zachowywać wielką teraz ostrożność od Granic *Bukowiny* do Cesarza należący; na wzajem *Xiąże de Saxe Cobourg*, mający w tamieczney okolicy przeszło 15,000. Woyska Cesarzkiego pod swoją *Kommandą*, czyni dyspozycye zmierzające do największych ostrożności.

Z *Austrji* d. 8. *Grudnia*. Wiadomości wszystkie z *Carogrodu* od d. 5. do 12. *Listopada*, zgadzają się w tym, że kontynuacja wojny przeciwko *Rossji* jest uchwalona. Podług tychże wiadomości, *Turecka* Infanterya ma się składać z 207,400. a Kawalerya z 24,000. ludzi, w ktorey liczbie zamykają się żołnierze Flotni y Garnizony. Co raz bliżej ku Cesarzko-Krolewskim Granicom przysuwają się *Tureckie* Woyska, przeto y Cesarz Jmć posyła coraz więcej żołnierzy ku Granicom; te nawet *Reymenta*, którym głębiej w kraju kwatery zimowe były naznaczone, świeżo odebrały *Ordynans* rozłożenia się kwatery bliżej Granic. Korpus Woyska od 30,000. ludzi; ktore się łączy z 20,000. *Rossyiczkami*, opatrują teraz *Pocztą Obozową*, *Apteką*, y *Lazaretem*, ponieważ wspomniane Korpus, podobno krwawe *Sceny* naprzod zacznie. Li-

cznie przybywający do *Wiednia* *Oficerowie* z *Rossji*, ktorzy przy *Cesarzko-Krolewskiej* Armii chcą służyć za *Ochotników*, upewniają iednomyślnie, że w *Peterzburgu* za rzecz niepodobną poczytują, żeby mogło przysć do ugody jakiej z *Portą*, przeto też, przygotowania do wojny, tak iak w *Austrji*, co do wielkości y rozmaitości swoiey, przechodzą wszelką wiarę.

Po przybyciu kuryera z *Carogrodu*, wyjazd *Feldmarszałka* *Gręfa Lascy*, udeterminowany na dzień 26. przeszłego miesiąca, na czas krotki został ieszcze odłożony. Tym czasem *Konferencye* *Wojenne* częścicy się odprawują, y dnia 3. *Grudnia* posłano ieszcze znaczny transport z *Magazynu* *Żołnierskiego* do *Węgier*.

Z *Włoch* d. 2. *Grud:* Woyska Cesarzkie stojące w *Medyolanie*, w samey rzeczy dnia 26. przeszłego miesiąca ruszyły do *Niemiec*.

Z *Alexándryi* w *Egipcie* donoszą, że *Beyowie* *Buntownicy*, od wyjazdu *Kapitana Baszy*, znowu tam panują, y że ten kraj cały być może poczytany właśnie tak, iak gdyby do *Porty* *Ottomańskiej* iuż nie należał.

Z *Hamburga* d. 19. *Grud:* Donoszą z *Carogrodu*, że przed zaczęciem ieszcze *Negocjacyi* ku przywroceniu *Pokoju* między *Rossją* y *Portą*, *Xiąże Kaunitz* pisał do *W. Wezyra* list, w którym wysoce aprobuie kroki Cesarzko-Krolewskie.

S U P L E M E N T

DO SZRZEDY WARSZAWSKIEJ

W SZRZODĘ DNIA 1. STYCZNIA ROKU 1788.

Z *Mielnika* d. 25. *Grudnia*. Kościół tutejszy Zamkowy, chcąc okazać wdzięczność za świadczone sobie dobrodzieystwa, obchodził dzień *S. Wiktorji*, y nazajutrz *S. Adama*, jako Imienin Ichmię Państwa Starost: *Mielnic*: przez spiewane Uroczyste Wotywy w przytomności Urzędników Grodu, za-
 enego Sądiedztwa, Purgrabich, Subdelegatów, y licznego ludu.

Z *Paryża* d. 7. *Grudnia*. Dziś Parlament względem Edyktu za *Protestantami* jest zgromadzony.

Papielki Nuncyusz mocno się starał o kopią Edyktu za *Protestantami*. Jeden z Prezydentów zamiast kopii, następującą iemu w tej mierze dał informacją: „ Same tylko Chrzty, Sluby Małżeńskie, y Pogrzeby „ *Protestantów* regulują się w tym Edykcie, którym *Stan Cywilny* po-
 „ zwala się. Jch Pasterze, będą bez Tytułu y Charakteru. Dni Nie-
 „ dzielne y Świąteczne, będą oni musieli podług *Rzymskiego* Obrząd-
 „ ku obchodzić y Kościołom *Katolickim* podatki płacić. „

Rozumieją tu, że przez samo tylko złożenie *W. Wozyra* w *Carogrodzie* ugoda iaka między *Rosyją* y *Portą* stanąć może.

Zeglujący około *Swiata*, *Graf de la Peyrouse*, dnia 10. *Kwietnia* z swoiemi *Fregatami* od *Manilla* do *Morza Spokojnego* płynął. Zamysła on potym odwiedzić *Wschodnie* brzegi *Azyi* y *Kamjatkę* w *Sierpniu*, y znowu wrócić się do *Nowey Holandyi*.

Z *Madrytu* d. 25. *Listop*: Dwor z ważnemi *Listami* wysłał kuryera do *Neapolu*, który ztamąd ma daley spieszyć do *Carogrodu*. Skoro odpowiedź z *Stambulu* tu nadeydzie, zaraz *Turecki* *Posel*, który przy naszym Dworze nayduie się teraz, powróci do kraini swego.

Słychać, że Dwor rozmaitych do *Carogrodu* posłał *Officerow*, którzy przy *Tureckiej* *Armii* służyć mają.

Z *Paryża* d. 10. *Grud*: Dnia 7. tego miesiąca na Zgromadzeniu *Parlamentu* z okoliczności Edyktu za *Protestantami*, dwóch tylko przytomnych było. *Xiążąc*, to jest: *Xiąże de Conde* y *Xiąże de Bour-*

bon. Z *Parow* zasiadało 17. a między niemi, ieden tylko Ducho-
wny JX. Biskup, *Graf de Beauvais*. Był wprawdzie y Arcybiskup *Pa-
ryski* tam obecny, ale ten zasiadał na wspomnionym Zgromadzeniu
w Charakterze *Xiążęcia y Para de St: Cloud*, a zatym iako *Par Swie-
cki*. Zgromadzenie to zaczęło się o godzinie 11. przed południem y
trwało do godziny 5. w wieczor. Edykt za *Niekatolikami*, co do istoty
swoiey, powszechnie prawie został przyjęty, niektóre tylko Arty-
kuły iego czyniły trudność, dla objaśnienia których, nominowa-
no Kommissarzow, a między niemi czterech *Parow*, to jest J.
Xiądza Biskupa Grafa de Beauvais, *Xiążęcia d' Ujès*, *Xiążęcia de
Bethune Charost* y *Xiążęcia de Rochefoucault*. Kommissarze ci, ma-
ią weyrzec w pytania następujące: (1) Czy to słowo *Niekatolik*,
w Edyckie położone, o samych tylko *Protestantach* ma być rozumia-
ne, czyli też wszystkie inne Sekty mają się stać uczestnikami dobro-
dzieystwa tey Ustawy? (2) Czy Edykt, który o mieszanych Mażeń-
stwach nic nie wspomina, tak ma być przyjęty, iak jest ułożony? (3)
Czy Artykuł, który *Niekatolikom* pozwala względem uznawania swo-
ich Mażeństw udawać się, albo do Plebana miejscowego, albo do
Sędziego Krolewskiego, tak ma zostać, iak jest ułożony, czyli też
ma być modyfikowany? Jedenaście rozmaitych zdań dało się sły-
szyć w tey materiy, y *JP. Duval de Premesnil* przy tey okoliczności
miał Mowę, która wiele wrażenia uczyniła, y wszystko w sobie za-
mykała, co tylko na *Tolerancyą* y przeciwko niej, mówić można. W
czasie tego naradzenia się, Propozycyą uczyniono, ażeby Krolowi
Jmci nowa Supplika za *Oddalonemi* była podawana, ponieważ prze-
szła na Parlamencie w niebytności *Parow* została uchwalona. Przy-
jęto zaraz tę Propozycyą, y na teyże Sessyi Parlament odebrał wia-
domość od Strażnika Pieczęci, że Krol nazajutrz w sobotę dnia 8.
chee przyjąć nową Supplikę. Naostatek uchwalono, ażeby Parla-
ment zgromadził się dnia 10. dla słuchania odpowiedzi Krolewskiej na
nową Supplikę; po południu zaś, dla examinowania wspomnionych E-
dyktu Artykułow za *Niekatolikami*. Czyniono oraz tę uwagę, że po-
nieważ Krol Jmć zakazał *Parom* szczegulnie tylko przez list *Barona
de Breteuil*, ażeby nienaydowali się na Zgromadzeniu Kamer Parlamen-
tu, zakaz ten nie jest dostateczny, gdyż *Parowie* w takim razie pro-
sto od samego Krola Ordynans mieć powinni.

W sobotę Deputacya Parlamentu oddała Krolowi Jmci nową
Supplikę za *Oddalonemi*. Krolewska odpowiedź nie jest ieszcze wiado-
ma publiczności; slychać iednak, że Krol powiedział, iż był przymu-

szony ukarać te dwie osoby Magistratury, tudzież, ażeby Parlament nie więcej temu w tey sprawie nieprzekładał.

Minister Pryncypalny JX. Arcybiskup *Tolosanski* zupełnego ieszcze nieodzyskał zdrowia.

Z *Wiednia* d. 9. *Grudnia*. Listy Partykularne donoszą z *Carogrodu*, że *W. Wezyr* deklarował Cesarzsko-Krolewskiemu Internuncyuszowi, y *Posłowi Francuskiemu*, że *Porta* nakłania się wprawdzie do zawarcia *Armistycium*, ażeby w tym czasie ugoda do skutku przyszła, wszakże nie pod inną kondycją, tylko, ażeby ustąpienie *Krymu* przy tym za fundament było położone; tudzież, żeby najmniejszey zgoda nie proponowano Rekwizycyi, ani ze strony *Austryackiey*, ani ze strony *Rossyjskiej*, o jakowe *Ceslye*, albo summ pieneznych wyliczenie. *Woyna* zdaie się zatym być nieuchronna dla otrzymania kondycyi pomyslniejszych.

Niedawno Monarcha kazał, aby *Namioty* iego posłano do *Węgier*, z tym dodatkiem: „ W każdym razie, te *Namioty* będą mi potrzebne; zdadzą mi się przy *Armii*, kiedy z *Turkami* woiować muszę; a kiedy się z nimi ugodzę, myślę odwiedzać te miejsca y okolicę, które mi ustąpią; wtedy pod własnym *Namiotem* sypiać wolę, aniżeli w zaraźliwych *Tureckich* pomieszkaniach. „ Ta *Monarchy Mowa*, zdaie się cokolwiek obiaśnić niniejszą *Politycznych* rzeczy sytuacją. *Polityka Porty*, w samey rzeczy dąży do rozdzielienia interesu *Austrii* od interesu *Rossyi*. Karmi się ona nadzieją odzyskania *Krymu*, gdyby z samą tylko *Rossyją* miała do czynienia, y przyzwoliłaby przeto na jakowe dla *Austrii* ustąpienia. Wszakże nigdy tego niedokáže *Porta*, ażeby *Korpus Austryackiego Woyska Auxyliarnego*, niezłączyło się z *Armią Rossyjską*, gdyby tey zimy rzeczy niebyły zagodzone.

Z *Austrii* d. 8. *Grudnia*. Przed kilką dniami *Posel Rossyjski* w *Wiedniu* extraordinarynego odebrał kuryera z *Peterzburga*, y zaraz potym miał *Konferencyą* z *Grafem de Cobenzl* y *Feldmarszałkiem de Lasy*, na którą wezwano także *Generała Schröder* naywyższego *Magazynow Dyrektora*. Nazajutrz wysłano *sztafety* do *Lwowa*, *Carlstadt*, *Peterwaradynu*, y *Temeswaru*.

Z *Londynu* d. 11. *Grudnia*. *Lord George Gordon*, który od miesiąca *Sierpnia* w *Birmingham* między *Zydami* sekretnie przebywał, a brodę zapuściwszy, że wszystkim (jak powiadają) do *Zydostwa* przeszedł, odkryty został y doniesiony. *Krolewski Sędzia Ballier*, posłał zatym *Officyalistę* od *Juryzdykcyi* z wartą po niego. Znaleźli oni nowego *Israelite* ze wszystkim po *Zydowski* ubranego, z miną y po-

racją całe *szraelijkę*. Jak niepodziana dla *Gordona* była ta wizyta, którą zakoczony został, tak bezupornie pełnił iey zlecenie, spokojnie dążąc do przeznaczonego dla siebie miejsca, y w sobotę aktualnie został osadzonym w Więzieniu Królewskiego Banku. Ciekawi jesteśmy dowiedzieć się, co też z nim rozpoczną. Brody sobie żadną miarą niechce dać ogolić.

DOMIESIENIE z WARSZAWY DNIA 2. STYCZNIA R. 1788.

Jan Faber tu już znany Feierwerkmistrz, odieżdżając ztąd, zostawił część Lamp Angielsko-Ekonomii domowej służących, do przedania przy *Malżonce Iwoley*, która teraz także wyjeżdża z tutejszey Stolicy. Uwiadomia więc, że tylko 10. dni tu z pomienionemi lampami bawić będzie. Mieszka na *Ulicy Zakroczymskiej* we Dworku Nro 1855.

Na mocy Dekretu Sądow Radzieckich Miasta *Nowey Warszawy*, odprawiać się będzie w *Katuszu* tegoż Miasta, dnia 3. Stycznia po południu, *Kamienic UU: Kosińskich nad Zdrojami* Nro 1964. stojących, pod konkurs Kredytowor podpadłych publiczna Licytacya.

Na dniu 27. zeszłego miesiąca Grudnia znaleziono Człowieka utopionego pod wsią *Pulkowem*, niedaleko Browaru y Cegielni tamże sytuowanych w wieku podeślzym wzrostu miernego, twarzy okrągłej, nosa dużego, sukna zwierzchnia czyli furdak popielaty, frak cynamnowy czyli orzechowego koloru, kamizelka plłowa karmazynowa, spodnie czarne, przy nich sprzączki tombakowe, w botach, pończochach zimowych. Ktoby sobie życzył dostateczną mieć informacyą, ma się udać do Possessora posiadającego *Polkow* tamże mieszkającego.

Kamienica poniegdy *Slaw: Ianie Brandie* Stolarzu pozostała, na Jurydykoyi *Ordynackey* przy *Ulicy Nowy Swiat* Nro 1305. stojąca z stajniami murowanemi, y Dworkiem drewnianym w tyłach wystawionemi, tudzież ogrodkiem w tyłach będącym, z meblami w Pokoiach, w podwodu długow pod konkurs poddana, przez Rezolucyą Urzędu Burmistrzow: Radz: Jurydykoyi *Ordynackey*, na sprzedaż jest deklarowaną, ktorey Licytacya w miejscu Sądowym d. 9. Stycz: R. 1788. o godz: 5. po południu, publicznie odprawiać się będzie. Zyczący nabyć, powinine swą offerencyą w Księgach Urzędu *Ordynackiego* zapisać, y terminu Licytacyi wyżey oznaczonego attentować.

Woyciech Zakrzewski: Syn *Piotra Zakrzewskiego* Miecznika *Nowogrod: i Felicjana z Łukawskich* *Malżonki* wychowany w *Wojewodstwie Krakowskim* w *Powiecie Proszewskim*, we wsi *Kiianach* pod *Przemikonem*, wzrostu niskiego, twarzy rudey, oczu czarnych, włosów czarnych i kędzierawych, na szrodku głowy trochę małej tyłiny, na twarzy dziobaty, mowy predkiey, mający dotąd lat 38. w roku 1776. tak gdzieś zaginął, iż się bracia iego o nim dowiedzieć nie mogą; a że na niego spada porcyja *Substancyi* po *Oycu* pozostała, przeto dway bracia upraszają wszystkich, którzyby o tym wiedzieć mogli, gdzie się znajduje *Woyciech Zakrzewski*, lub czyli nie umarli i gdzie jest pochowany, aby raczyli donieść na *Pocztę Krakowską* do *Pana Baranowskiego* *Gospodarza* w *Kamienicy Gędrzewskiej* na *Ulicy S. Jana* w *Krakowie* będącący. Ktokolwiekby był ślaskaw donieść o tym, będzie miał powrocony koszt, i od pozostałych Braci należyty wdzięczność.

Michał Dąmbrowski student, synniegdy Szl: *Burmistrza Antoniego Dąmbrowskiego*, o którym więcej przez 20. lat niebyło slychać, jest edyktałnie pozwany, aby się stawił do *Oycowkiego* nast spadku wynoszącego 1105. Złt: 2. gr: 9. Pienig *Pruskiej* monety, y z przypadającą prowizyą od daty za dziewięć miesięcy, z których 3. miesiące na pierwszy termin, 3. na drugi y 3. na trzeci Termin są ustanowione, a nayoźniej na dzień 16. *Maja* 1788. Roku tu przed *Magistratem* ma się stawić, lub ustanowieni dziedzice z przyzwoltą Legitymacyą. Jesliby zaś na terminie niestawili się, podług edyktu 27. 3br: 1763. wyszłego, za zmarłego uznany będzie, a sukcesyja na niego spadająca bratu iego *Ludwikowi Dąmbrowskiemu* przysądzona będzie. W *Bischofsburgu* w *Warmii* die 4. *Junii* 1787. *Burmistrz y Rada.*

go Internuncyusza czynione względen uwolnienia z *Siedmiu Wież* Pości *Rossyjskiego*, rekwirując mocno przy tej okazji *W. Wexyra*, o wypuszczenie tegoż Pości, ażeby Cesarzko - Krolewki y *Francuski* Dwor, mogły się przykładać do przywrócenia pokoju między obudwoma Potencjami. *Porta*, iak wiadomo, nie wypuściła Jmci Pana *Bulgakowi*, ale deklarowała, iż Pokoju nieuczyni, jeżeli iey *Krym* nie będzie przywrocony. Ponieważ tedy *Rossya*, nietylko znać się niechce do propozycyi uczynioney, owszem pretenduje ieszcze ustąpienia Fortecy *Oczakowa*, tedy ztąd dochodzić można, iak o podał ieszcze jest *Pacyfikacya* obudwu tych Potencyi woiujących. Wreszcie niektórzy rozumieją, że przybycie *Kapitana Baszy* do *Carogrodu*, może iakową odmianę sprawić w tamiecznym Ministerium, a przez to bliższe do ugody podobieństwo uczynić. Tym czasem, wspomniony *Kapitan Basza*, dnia 10. Listopada, nie był ieszcze w *Carogrodzie*, za tym przybycie iego do *Stambułu*, zawczasem było doniesione.

Z *Sklawonii* d. 20. Listop: Niedawno *Turków* w Fortecy *Berber* (inaczey *Turecka Gradisca* zwaney) taka z przyczyny przybliżenia się Cesarzko - Krolewskiego Woyska napadła trwoga, że wszyscy Fortecę opuścić chcieli; y gdy Batalion trzeci *Caroli* do Cesarzko - Krolewskiej Fortecy *Stara Gradisca*, o wysłrzelenie z *Flinty* tylko od *Tu-*

reckiey Fortecy leżącej, wmaszerował, *Turcy* na dachy swoich domow powiazali, a żony ich straszliwy hałas y krzyk rozpoczęły.

Z *Travnick* w *Bośni* donoszą, że *Basza*, który chciał ruszyć ku *Wolofszczyźnie* z 30000. ludźmi, odebrał rozkaz zatrzymania się w *Bośni*, może y przeto, iak niektórzy dochodzą, że *Turcy* zaczynają teraz iuż temu wierzyć, iż zerwanie Pokoju z Cesarzko - Krolewskim Dworem nie barzo jest dalekie.

Z *Paryża* d. 4. Grudnia. *Holenderski* Posel *Lestevenon de Berkenrode* oddał tuteyszemu Ministerium niektore papiery, ściągające się do przybytych przed niejakim czasem do *Holandyi* *Francuskich* *Kanonierow*; oddał on także *Memoryał* *Grafowi de Montmorin*, w którym, imieniem *Stanow Generalnych* *Dworowi* *Francuskiemu* składa dziękczynienie za ofiarowaną *Medycyą* ku przywróceniu spokojności w *Rzeczypospolitey*, ponieważ teraz *Stadholder* *Dziedziczny* do wszystkich swoich prerogatyw iuż jest znowu przywrocony. *Graf de Montmorin* w kilka dni potym w *Wersalu* usnągiemu dał odpowiedź, iż *Krolowi* *Jmci* oddał *Memoryał* wzmiankowany, y że *Krol* *Jmc* treść w nim zawartą przyjął, iako wiadomość sobie komunikowaną. *Drugi* *Holenderski* *Posel*, *Pan Bransen* oddał *Krolowi* *Jmci* na osobney *Audycency* *List* przywołujący go nazad, y pożegnał potym *Krola* *Jmci* y całą *Familią* *Krolewską*.

Xiąże *Aureliański* w *Villers Cotte-
ret* odebrał wizytę od całej swo-
iey Familii. Sam nawet Xiąże *Con-
ti* był u niego, chociaż obadwa
od niejakiego czasu nie w nayle-
pszey harmonii z sobą żyli.

Z *Wiednia* dnia 8. *Grud*: Listy
prywatne z *Chersonu* donoszą z za-
pewnieniem, że *Turecka* Armia przy
Kaukaskich Gorach zebrała się, ale
od *Rossyiczekow* została rozproszo-
na. Strata, którą przy tey okoli-
czności w zabitych y w niewolę
zabranych ponieśli *Turcy*, wynosi
do 4,300. ludzi.

Z *Włoch* d. 27. *Listop*: *Graf Czer-
niszew*, dnia 15. tego miesiąca roz-
począł swoy powrot z *Neapolu*
przez *Rzym* y *Florencyą* do *Peterz-
burga*.

Z *Wiednia* d. 12. *Grud*: Zdaie się
teraz potwierdzać to, co ludzie,
ktorzy chcieli uchodzić za świadom-
ych Sekretow Politycznych, sta-
le dotąd utrzymywali, że woyna
ze strony obudwu Cesarzkich Dwo-
row przeciwko *Turkom*, spólnie
nieodmiennie jest uchwalona. Od
kilku dni chodziła tu pogłoska, że
Forteca Belgrad została w naszych
ręku; iak pogłoska ta zdawała się
do prawdy niepodobna, tak nagle
się rozeszła, tylko okoliczności
przytym zaśle, różni różnie opo-
wiadali. W tym odbieramy z *Wę-
gier* List, który nam cokolwiek
więcey udziela światła ku obja-

śnieniu całej rzeczy. Zaczęto już
od niejakiego czasu dla zaślone-
nia mieysc na granicach, sypać sznycę,
y te sznycę, gdzie należało, Rogat-
kami barzicy wzmocnić y zaśl-
niać. Kordon ściągął się do kupy,
y posunął się do ostatney granicy
naszey. *Turcy*, na te krzątania
się, powiększyli w *Belgradzie* Gar-
nizon 8. do 10,000. ludzi, swoy
zaś Kordon daley w kryy wstecz
cofnęli. *Generał Graf d Clairfait*,
przedsięwziął potym *Bokadę For-
tecy Belgradu* lądem, stora wodę
jednego czasu od *Generała de Gem-
mingen* być miała oblężona. *Gene-
rał Clairfait* szczęśliwie dopiół za-
miaru swego, y czekał na umowio-
ne znaki, po ktorych odebrał,
Fortecę lądem y wodą spólnie mia-
no atakować. Ale ponieważ zna-
kow umowionych doczekać się nie
można było, owszem wiadomość
przyszła, że statki przewozowe, wio-
zące 3. *Reymenta* pod *Kommandę*
Generała de Gemmingen, do attako-
wania *Fortecy* *Kommenderowane*,
na piaski weszły; przeto *Generał*
Clairfait nazad się cofnął. Po tym
zaczęciu krokow rzeczywistych,
spodziewamy się teraz usłyszeć pręd-
ko o *dobyciu Belgradu*.

Feldmarszałek Graf de Laszy zu-
pełnie już się przygotował do wyia-
zdu do *Armii*, tak, że ten iego wy-
jazd codziennie jest spodziewany.

Przy zaczynającym się terazniejszym *Nowym Roku*, przypada termin *Pro-
numeraty* na *Gazetę Warszawską*.